

Świątynia jerozolimska w relacji Mk 13, 1-37

1. Wprowadzenie

Relacja biblijna Mk 13, 1-37 przedstawia: *Mowy o zburzeniu Jerozolimy i przyjściu Chrystusa*. W skład owej sekcji wchodzi:

- Zniszczenie świątyni (Mk 13,1-4);
- Początek boleści (Mk 13,5-8);
- Prześladowanie uczniów (Mk 13,9-13);
- Znaki zapowiadające zburzenie Jerozolimy (Mk 13,14-23);
- Przyjście Chrystusa (Mk 13,24-27);
- Przykład drzewa figowego (Mk 13,28-32);
- Potrzeba czujności (Mk 13,33-37)¹.

Jest to sekcja niezbyt jasna dla czytelnika, a także niełatwa dla analizy i badań egzegetycznych². Szczególnie fragment Mk 13,1-4, mówiący o zburzeniu świątyni nie jest łatwy do wyjaśnienia. Pytanie

¹ Podział sekcji: *Mowy o zburzeniu Jerozolimy i przyjściu Chrystusa* przyjąłem za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. W przekładzie z języków oryginalnych*, Opracował Zespół Biblistów Polskich, wyd. 4, Poznań - Warszawa 1984, 1173-1174.

² Dla celów analizy filologicznej Mk 13 i w ogóle całej Ewangelii według św. Marka polecam: *Evangelo secondo Marco. Testo greco. Neovolgata latina - analisi filologica*, tłum. włoskie dokonane przez G. N o l l i, wyd. 2, Città del Vaticano 1980.

uczniów³ na temat tego, kiedy zdarzy się takie zburzenie, każe czytelnikowi oczekiwać odpowiedzi jasnej i szczegółowo opisanej. Jednakże mowa eschatologiczna zawodzi oczekiwania. Św. Marek posłużył się w tym miejscu opisem tak jak jest w niejasnym i hermetycznym języku apokalipsy⁴.

Pragnę jednak wskazać na inną szczególną wartość i znaczenie jakie przynosi Mk 13⁵.

2. Wyjście ze świątyni i proroctwo Jezusa

Świątynia jerozolimska w Mk 13 jest pretekstem do eschatologicznej mowy za pomocą proroctwa Jezusa odnośnie do jej zburzenia⁶. Zachodzi to także u innych synoptyków, ale w Mk proroctwo i mowa są połączone ze świątynią jerozolimską w sposób wyraźny i bardziej uwidoczniony.

Św. Łukasz umieszcza jedno i drugie - proroctwo i mowę, na dziedzińcach świątyni⁷. Słowa Jezusa są w ciągłości z naukami i epizodami poprzednich rozdziałów. Proroctwo poza tym jest wygłoszone przez Jezusa z Jego inicjatywy podczas gdy uczniowie są w swoim gronie, mówiąc o pięknie budynków, a mowa jest oddzielona od proroctwa tylko przez pytanie rozmówców, o których nie jest nawet powiedziane czy są uczniami⁸. Inaczej jest u św. Mateusza i św. Marka, bowiem zmieniona jest rekonstrukcja miejsca akcji przestrzenno – czasowej⁹.

³ Por. Mk 13,4.

⁴ Por. Mk 13,5-37.

⁵ Podaje ów rozdział 13 wiele realiów, na temat których chciałoby się wiedzieć więcej: o końcu świątyni, o trudnościach, których wspólnota św. Marka doświadczyła, o wojnie żydowskiej i w ogóle, o historii współczesnej. Uważam, że Mk 13 tym bardziej fascynuje, im bardziej odmawia odstąpienia swoich sekretów.

⁶ *Nie zostanie tu kamień na kamieniu, który by nie był zwalony* (Mk 13,2c)

⁷ Por. Łk 21,5-38.

⁸ Por. Łk 21,5.

⁹ Tak proroctwa, które zostaje wypowiedziane, podczas gdy Jezus oddala się od świątyni, jak i mowy wygłoszonej przez Jezusa na Górze Oliwnej.

Św. Marek odróżnia się także od Św. Mateusza, tak jeśli chodzi o prorocstwo, jak i o mowę. U św. Marka słowa *jednego ucznia*, który wywołuje prorocstwo są przytoczone szczegółowo¹⁰. Jest to charakterystyczne tylko dla św. Marka. W ewangelii według św. Mateusza, mówi się niejasno o *uczniach* w liczbie mnogiej¹¹. Słowa te w mowie niezależnej ustalają silniejszy kontrast między tym, co dzieje się u św. Mateusza, a więc monumentalnością *budowli świątyni* (Mt 24,1), a ich całkowitym przyszłym zburzeniem¹².

W ewangelii według św. Mateusza *uczniowie* zwracają się do Jezusa, kiedy już wyszedł ze świątyni i odchodził¹³. Św. Marek natomiast łączy dialog i prorocstwo w tym samym momencie wyjścia Jezusa i uczniów ze świątyni. Takie połączenie wyjścia i prorocstwa ma swoją celowość¹⁴. Dzięki takiej strukturze dialogu św. Marek buduje sytuację narracyjnie mniej scenograficzną, ponieważ na odległość imponujące budowle świątyni można lepiej podziwiać, niż z drzwi, z których się wychodzi. Jednakże w ten sposób, poprzez nakładanie się na siebie wyjścia i prorocstwa ma szczególne znaczenie¹⁵.

3. Mowa wygłoszona na Górze Oliwnej naprzeciw świątyni

W ewangeliach według św. Marka i św. Mateusza, kiedy autorzy natchnieni wprowadzają mowę eschatologiczną, podkreślają, że została wygłoszona przez Jezusa na Górze Oliwnej¹⁶. Pragnę jednak

¹⁰ *Nauczycielu, patrz, co za kamienie i jakie budowle!* (Mk 13,1).

¹¹ *Gdy Jezus szedł po wyjściu ze świątyni, podeszli do Niego uczniowie, aby Mu pokazać budowle świątyni* (Mt 24,1).

¹² *Nauczycielu, patrz, co za kamienie i jakie budowle!* (Mk 13,1b); *Widzisz te potężne budowle? Nie zostanie tu kamień na kamieniu, który by nie był zwalony* (Mk 13,2b).

¹³ Jezus był już w drodze, ku Górze Oliwnej (Mt 24,1).

¹⁴ *Gdy wychodził ze świątyni, rzekł Mu jeden z uczniów: (...), Jezus mu odpowiedział: (...)* (Mk 13,1-2).

¹⁵ Taki sposób przekazu nadaje mocny sens wyjściu Jezusa i uczniów, które nie stanowi tylko fizycznego opuszczenia świątyni, ale posiada wielką wartość teologiczną, i jest pierwszym potwierdzeniem prorocstwa.

¹⁶ Por. Mk 13,3; Mt 24,3.

wskazać na szczegól, że św. Marek w odróżnieniu od św. Mateusza¹⁷ podkreśla, że Jezus mówił zwrócony w kierunku świątyni¹⁸.

Mowa Jezusa jest wygłoszona na Górze Oliwnej¹⁹. Podobnie przy wyborze Dwunastu²⁰, Przemienieniu Jezusa²¹, *Góra* byłaby miejscem objawienia mocy Bożej Jezusa. Chrystus istotnie zatrzymuje się na Górze Oliwnej razem z wąską grupą uczniów (Piotr, Jakub, Jan i Andrzej)²², trzech z nich było na Górze Przemienienia (Piotr, Jakub i Jan)²³. Również podczas powołania apostołów²⁴, Jezus na górę *przywołał do siebie tych, których sam chciał*²⁵. Rozmowa tylko z czterema apostołami w Mk 13,3nn nie ma motywacji w tekście wejścia na Górę Oliwną, w przeciwieństwie do Mk 3,13 i 9,2.

Motyw, dla którego mowa jest umieszczona przez św. Marka na Górze Oliwnej jest inny, i jest sugerowany przez dopełnienie miejsca *κατέναντι τοῦ ἱεροῦ* (*naprzeciw świątyni*)²⁶. Jest cechą właściwą i często spotykaną u św. Marka, że preferuje on podwójne dopełnienia czasu i miejsca. Poza tym dopełnienie miejsca, na którym ewangelista kładzie akcent, uściśla dopełnienie czasu. Nota o wyjściu ze świątyni²⁷ i siedzeniu naprzeciw niej²⁸ dodana przez ewangelistę, przywołuje następnie cały kontekst²⁹. Bardzo istotnym w przekazie ewangelicznym jest dla św. Marka nie umiejscowienie mowy Jezusa na

¹⁷ A. Jankowski - K. Romaniuk - L. Stachowiak, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, Poznań - Warszawa 1975, 209.

¹⁸ ...siedział na Górze Oliwnej, naprzeciw świątyni (Mk 13,3a).

¹⁹ Zob. Mk 13,3; Mt 24,3.

²⁰ Por. Mk 3,13.

²¹ Por. Mk 9,2.

²² Por. Mk 13,3b.

²³ Por. Mk 9,2a.

²⁴ Por. Mk 3,13-19.

²⁵ Zob. Mk 3,13.

²⁶ Które podczas naszych badań spotykamy jak już wspomnieliśmy tylko w tej relacji drugiego ewangelisty; por. Mk 13,3b.

²⁷ Por. Mk 13,1.

²⁸ Por. Mk 13,3.

²⁹ Poprzednią działalność Jezusa w świątyni jerozolimskiej i proroctwo o jej zburzeniu, które znajduje się w tle całej mowy eschatologicznej.

Górze, lecz fakt, że miała ona miejsce *naprzeciw świątyni*. Świadczy o tym użycie przez ewangelistę czasownika καθήσθαι, który podtrzymuje dwa dopełnienia³⁰. Ten sam przyimek κατέναντι, jest rzeczywiście budowany z czasownikiem synonimicznym, to jest z καθίζειν, także w Mk 12,41³¹.

Wnioskować możemy, że Jezus *usiadł naprzeciw skarboxy*³², aby obserwować wszystkich, którzy składają swoje ofiary w świątyni jerozolimskiej i jakie jest ich zachowanie. Mk 13,3 przedstawia podobną sytuację. Pan Jezus udaje się na Górę Oliwną, aby być *naprzeciwko świątyni* nie tylko w stanie fizycznego znaczenia, ale chodzi o motywację duchową.

Mk 13,2 i zawarte tam proroctwo nie spełnia tylko roli dostarczyciela treści w szerszej perspektywie dla Mk 13, lub roli jedyne go i centralnego tematu. Już w pytaniu Piotra, Jakuba Jana i Andrzeja, neutralne liczby mnogie, które przywołują przedmiot tego proroctwa są zdolne, w ich nieokreśloności, uczynić aluzję do czego innego, nie tylko do końca świątyni³³. Faktycznie Jezus, w odpowiedzi, mówi o czym innym. Zaczyna ostrzeżeniem przed zarozumiałością fałszywych mesjaszy, którzy będą twierdzić, że przewidzą powrót prawdziwego Chrystusa - paruzję w czasach eschatologicznych³⁴. O tym samym niebezpieczeństwie wspomina ewangelista w Mk 13,21b-23³⁵.

³⁰ *A gdy siedział* (καθημένου αὐτοῦ) *na Górze Oliwnej, naprzeciw świątyni...* (Mk 13,3).

³¹ Podobnego zestawienia nie spotykamy w całym Nowym Testamencie.

³² Mk 12,41.

³³ *Powiedz nam, kiedy to nastąpi? I jaki będzie znak, gdy to wszystko zacznie się spełniać* (Mk 13, 4).

³⁴ *Wielu przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: „Ja jestem”* (Mk 13,6).

³⁵ *Oto tu jest Mesjasz, oto tam: nie wierzcie. Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i czynić będą znaki i cuda, żeby wprowadzić w błąd, jeśli to możliwe, wybranych. Wy przeto uważajcie! Wszystko wam przepowiedziałem*

Odpowiedź Jezusa na pytanie postawione przez Piotra, Jakuba, Jana i Andrzeja o znak zwiastujący czasy eschatologiczne³⁶ znajduje się w Mk 13,7-20. Są to wersety umieszczone między wezwaniem do czujności³⁷, zanim nastanie paruzja. Mk 13,7-13 zawiera negatywną część odpowiedzi Pana Jezusa³⁸. Mk 13,14-20 jest natomiast częścią pozytywną, wskazującą na nadejście paruzji. Pierwsze z serii wydarzeń, które zapowie koniec, sprawdzi się w świątyni. Znak ten stanowić będzie *ohyda spustoszenia, zalegająca tam, gdzie być nie powinna*³⁹.

Według badań wielu egzegetów i w ich wyjaśnieniu oraz moim zdaniem to właśnie do świątyni jerozolimskiej odnosi się tajemniczy zwrot charakterystyczny tylko dla św. Marka⁴⁰. Gdybyśmy przyjęli inną interpretację, wówczas cała mowa Mk 13, zainicjowana przez pytanie Piotra, Jakuba, Jana i Andrzeja dotycząca końca świątyni nie zawierałaby żadnego odniesienia do sanktuarium jerozolimskiego. Podobnie wyrażenie *ohyda spustoszenia* wskazuje, że Mk 13,14 stanowi aluzję do świątyni⁴¹.

³⁶ Zob. Mk 13,4; por. J. D u p o n t, *Distruzione del Tempio e fine del mondo*, w: Studi sul discorso di Marco 13, Roma 1979, 17-38.

³⁷ Por. Mk 13,5-6.21-23.

³⁸ Chrystus wyklucza, że wojny, trzęsienia ziemi, głód i prześladowania będą znakiem definitywnym nadejścia czasów eschatologicznych.

³⁹ Zob. Mk 13,14a. Wtedy będzie wiadomo, że nadszedł właściwy moment paruzji.

⁴⁰ (...) *zalegająca tam, gdzie być nie powinna* (Mk 13,14b); por. A. J a n k o w s k i - K. R o m a n i u k - L. S t a c h o w i a k, *Komentarz*, 210; N. W a l t e r, *Tempelzerstörung und synoptische Apokalypse*, „Zeitschrift für die Neutestamentliche Wissenschaft“ 57 (1966) 43.48; E. H e n a c h e n, *Der Weg Jesu*, w: Eine Erklärung des Markusevangelium und der kanonischen Parallelen, Berlin 1968, 446-447; A. F e u i l l e t, *La signification fondamentale de Mc XIII. Recherches sur l'Eschatologie des Synoptiques*, „Revue Thomiste“ 80 (1980) 196.

⁴¹ Por. Dn 9,27; 1 Mch 1,54. Poprzez owo odniesienie do Starego Testamentu św. Marek przestrzega czytających Mk 13 (szczególnie w odniesieniu do w. 4), którzy będą musieli być świadkami czegoś podobnego do tego, co księga Daniela przewiduje, to jest profanacji świątyni jerozolimskiej (Dn 9,27b), w kontekście zniszczenia miasta (Dn 9,26) i złożenia ofiary krwawej i ofiary z pokarmów (Dn 9,27a).

Wraz z profanacją świątyni jerozolimskiej nastanie wielka udręka. Uczestnicy tych wydarzeń eschatologicznych ratować się będą gwałtowną ucieczką⁴². Gdyby Bóg nie skrócił tych dni, nikt by nie przeżył tego okrutnego czasu⁴³. Po owym czasie cierpienia w czasach ostatecznych, poprzedzony kosmicznymi cudami, w słońcu i w gwiazdach⁴⁴, przybędzie z wielką mocą i chwałą Syn Człowieczy⁴⁵.

Dochodzimy więc do wniosku w naszych badaniach, że tematem centralnym całej mowy eschatologicznej jest przyjście Syna Człowieczego. Dokonuje się owo przyjście poprzez ostrzeżenie przed fałszywymi prorokami. Zapowiedź prawdziwej paruzji i zaproszenie do oczekiwania jej w wytrwałości stanowi zachętę dla czytelnika Mk 13.

W świątyni jerozolimskiej jest zastrzeżona jedyna, enigmatyczna aluzja. Jezus pytany o jej kres - kiedy nastąpi jej zburzenie i jakie znaki to będą zwiastować odpowiada, zmieniając słowa kwestii. Nie odsłania znaku odnoszącego się do końca świątyni, ale pojawienie się w świątyni *ohydy spustoszenia* wskaże rychłe nadejście innego wydarzenia⁴⁶.

4. Uczniowie Jezusa a świątynia jerozolimska

Mk 13,3 zawiera pytanie Piotra, Jakuba, Jana i Andrzeja od którego bierze początek mowa eschatologiczna i jest bezpośrednio skierowane do Jezusa (καί ἰδίαυ). Kwestia owa, od której następuje inicjacja mowy, jest adresowane do Chrystusa καί ἰδίαυ. Podobnymi zwrotami św. Marek wprowadza w innym miejscu oddzielne nauczanie, w którym pogłębia (dla wąskiego kręgu uczniów) to, co powiedział uprzednio zaślepionym słuchaczom⁴⁷. Owo przesłanie Dobrej Nowiny, które nam przyniósł w celu, aby nic nie znosić, ale

⁴² Por. Mk 13,14-16.

⁴³ Por. Mk 13, 20.

⁴⁴ Por. Mk 13,24-25.

⁴⁵ Wtedy zgromadzi On z czterech stron świata wybranych we wspólnocie eschatologicznej; por. Mk 13,26-27.

⁴⁶ Gdy świątynia zostanie sprofanowana i spustoszona, po tym nastąpią inne wydarzenia zapowiadające metahistorię.

⁴⁷ Por. Mk 4,10.34; 7,17; 9,28.

otaczać szacunkiem i czcią duchowe dziedzictwo Izraela wiernego Bogu - Jahwe i żyjącego według Jego woli.

Pragnę jednak dodać, że nie jest to schemat, który św. Marek uaktywnia w rozdziale 13. Kiedy Jezus poprzednio nauczał w przypowieściach, wobec tłumu, nie jest w Mk 13 wyjaśnione najbliższym, zgromadzonym przy Nim uczniom⁴⁸. Podobnie żadna dysputa prowadzona z tłumem nie jest kontynuowana oddzielnie z uczniami, tak jak w Mk 7,17-18. W Mk 13 tłum jest poza zasięgiem. Pan Jezus wychodzi ze swoimi uczniami w kierunku Góry Oliwnej. Poddając lekturze Mk 13 nie trudno zauważyć w toku akcji, że Żydzi pozostają w swojej świątyni.

Zwróćmy uwagę, dialog nie zostaje zredukowany, ale zatacza szersze kręgi. Jest on zainicjowany z jednym uczniem⁴⁹, dalej jest kontynuowany z czterema rozmówcami (*Piotrem, Jakubem, Janem i Andrzejem*)⁵⁰. Sytuacja z Mk 13,3 jest niejako bliska w formie do tej z Mk 9,38-39 i Mk 11,21-22, gdzie pytanie lub okrzyk jednego ucznia daje Jezusowi okazję, aby zwracać się i nauczać oraz czynić wyjaśnienia skierowane już do wszystkich uczniów.

Zauważamy więc podczas analizy naszego tekstu Mk 13, że mowa jest zainicjowana i kontynuowana wewnątrz wspólnoty uczniów Chrystusa zgromadzonych przy swoim Mistrzu. Dotyczy ona świątyni jerozolimskiej, i jak inne nauki Jezusa zawarte w Mk 11,22-25 i Mk 12,43-44, poświęcona jest wyłącznie wspólnocie Chrystusa z uczniami.

W Mk 13 jest zastosowane porównanie uczniów ze świątynią w nowy sposób. Widzimy, poddając analizie Mk 13, że to uczniowie są przedmiotem działania. Na wstępie (jak już wspomnieliśmy wcześniej), najpierw pojedynczy uczeń, a potem czterej wymienieni w Mk 13, 3 (*Piotr, Jakub, Jan i Andrzej*), zwracają się do Jezusa jako swego Mistrza, w sprawie dotyczącej wielkości, okazałości oraz losów

⁴⁸ Tak jak w chwili kiedy wyjaśnia im cel przypowieści o siewcy; por. Mk 4,10-12.

⁴⁹ Por. Mk 13,1.

⁵⁰ Zob. Mk 13, 3.

świątyni. Sam Chrystus Pan mówi o związku uczniów ze świątynią w Mk 13,14⁵¹.

Jeśli tak jest, a więc, po raz pierwszy i jedyny w ewangelii św. Marka, świątynia i uczniowie są połączeni w wyłącznym związku⁵². Taka zmiana perspektywy jest związana ze zmianą epok. Mowa na temat świątyni jest czyniona, w świątyni, z której Jezus wyjdzie⁵³. Po Jego odkupieńczej śmierci na krzyżu Kościół będzie już spełniał rolę misyjną wśród pogan, nauczając w imię Chrystusa Pana⁵⁴. W przyszłości takiej znaczenie i rola świątyni jerozolimskiej nie będzie już tym, czym była w świątyni Jezusa⁵⁵. Tajemniczy i pełen zagadkowości dla egzegetów tłumaczących tekst Mk 13,14b⁵⁶. Uważam, że św. Marek pragnie przede wszystkim przywrócić tym opisem właściwy wymiar religijnej roli świątyni⁵⁷. Nie używa on słowa *ἱερόν*⁵⁸, jak i parafrazy⁵⁹ kwalifikującej *miejsce święte*⁶⁰.

⁵¹ *A gdy ujrzycie ohydę spustoszenia, zalegającą tam, gdzie być nie powinna – kto czyta, niech rozumie – wtedy ci, którzy będą w Judei, niech uciekają w góry*

⁵² Czasownik jest w liczbie mnogiej (ὄταν δέ ἴδητε), a Jezus, który właśnie mówi, nie dołącza siebie samego do liczby uczniów.

⁵³ Faktycznie w sposób fizyczny przed swoją męką.

⁵⁴ Por. Mk 13,10.

⁵⁵ Gdy Chrystus Pan ją nawiedzał ze swoimi uczniami.

⁵⁶ (...) *zalegająca tam, gdzie być nie powinna* - wyraża, że jest to aluzja do świątyni

⁵⁷ Por. G. H a r d e r, *Das eschatologische Geschichtsbild der sogenannten kleinen Apokalypse, Markus 13*, „Theologia Viatorum“ 4 (1952) 71-107. Por. J. D u p o n t, *Distruzione del Tempio*, 35.

⁵⁸ Znajdowało się ono przecież w Dn 9,27.

⁵⁹ Znajduje się ona w wersecie paralelnym Mt 24,15.

⁶⁰ Świątynia jerozolimska jest określana mianem *miejsce święte* w Dziejach Apostolskich (6,13; 21,28), które jest porównywane z Prawem.

Dn 9, 27c	Mt 24, 15	Mk 13, 14
<p><i>Na skrzydle zaś świątyni będzie ohyda ziejąca pustką i przetrwa aż do końca, do czasu ustalonego na spustoszenie.</i></p>	<p><i>Gdy więc ujrzycie „ohydę Spustoszenia”, o której mówił prorok Daniel, zalegającą miejsce święte...⁶¹</i></p>	<p><i>A gdy ujrzycie ohydę spustoszenia, Zalegającą tam, gdzie być nie powinna ...</i></p>

Godnym uwagi jest również fakt, że w Mk 13,14 ewangelista mówi o profanacji (βδέλυγμα) a nie tylko o zburzeniu (τῆς ἐρημώσεως), i dodaje, że to zdarzy się *gdzie być nie powinno* (ὅπου οὐ δεῖ). W Mk 13 zostało użyte δεῖ kolejne dwa razy, aby wskazać, że Bóg w czasach eschatologicznych zezwoli na wojny i pogłoski wojenne⁶². Charakterystycznym dla Mk 13 jest prawidłowość, że *najpierw musi być głoszona Ewangelia wszystkim narodom*, dlatego wcześniej nie nadejdzie paruzja⁶³. Fakt unicestwienia i profanacji świątyni jerozolimskiej jest więc zgodnie z rozumowaniem św. Marka przeciwnym planom Boga - nawet wystąpieniem przeciw samemu Bogu, także profanacją Jego świętej woli.

Godność świątyni, którą Mk 13,14 przedstawia, podkreśla uzasadnienie w fakcie, że świątynia była zawsze w planach Boga - Jahwe, jako święte miejsce Izraelitów. Rozumując dalej, godność świątyni wyraża się w tym wszystkim co zostało wobec niej uczynione, że nawet jej przyszła profanacja będzie miała rolę nie bezpośrednio

⁶¹ Por. 1 Mch 1,54 i Dn 9,27 ma prawdopodobnie na myśli bóstwo pogańskie, którego posąg Antioch IV Epifanes postawił w świątyni (r. 167 przed Chr.). Jezus stosuje tę przepowiednię do oblężenia i zajęcia miasta oraz świątyni przez wojska rzymskie (zob. również Łk 21,20-24).

⁶² Zob. Mk 13,7.

⁶³ Por. Mk 13,10.

zbawienną⁶⁴, ale co najmniej proroczą dotyczącą nadchodzącego zbawienia, które Syn Człowieczy przyniesie w swoim powtórny przyjsciu w czasach ostatecznych podczas paruzji. Taki stan rzeczy prowadzi do dalszych wniosków, że wspólnota chrześcijańska uważa w tej sytuacji jako instytucję Starego Testamentu skończoną, lecz godną wielkiej czci i powagi. To przecież między innymi w świątyni, realizowało się całe dziedzictwo Starego Testamentu i w niej również Jezus pełnił wolę swego Ojca, a nic nie znosił. Również w świątyni i dzięki niej, Chrystus wypełniał Prawo, Proroków, Pisma. Zapowiedź końca świątyni jerozolimskiej w Mk 13 nie oznacza, że wspólnota chrześcijańska jest zainteresowana jej przyszłą dewastacją. Świątynia i jej koniec będzie również znakiem, że dzień Syna Człowieczego zbliża się. I to właśnie tego, bardziej niż ostatniego aktu żydowskiej tragedii, końca świątyni uczniowie powinni oczekiwać w czujności⁶⁵.

5. Zakończenie

Podsumowując pragnę wskazać, że Mk 13 poprzez relacjonowany temat świątyni spełnia moim zdaniem w zamierzeniu ewangelisty podwójną funkcję. Stanowi on zamknięcie opowiadania o mesjańskim wejściu Pana Jezusa do sanktuarium Izraela, oraz wyraża przyszłość świątyni w zwięzłej perspektywie dotyczącej jej losów.

Bardzo istotne jest prorocstwo o zburzeniu świątyni w Mk 13,2, które jest przypieczętowaniem sądu wydanego przez Mesjasza odnośnie do świątyni.

Nie stanowi o charakterze nowatorskim Mk 13 prorocstwo, którego wszystkie przesłanki znalazły się w poprzednich rozdziałach, ale raczej relacja ustalona przez św. Marka po raz pierwszy między świątynią, a uczniami. Chodzi o relację, która, nie będąc celem samym w sobie, ma za zadanie zaproszenie do czujności chrześcijańskiej.

⁶⁴ Proszę o właściwe zrozumienie mojego wniosku, wcale nie uważam, że godność świątyni wyraża jej profanacja jako coś pożytecznego lub coś co się świątyni należało, przeciwnie jestem tym faktem oburzony. Mam tutaj na myśli takie samo znaczenie teleologiczne świątyni jak wobec Osoby Jezusa Chrystusa i Jego odkupieńczej śmierci na krzyżu, która była konieczna abyśmy wszyscy dzięki Niemu mogli dostąpić zbawienia wiecznego.

⁶⁵ Por. Mk 13, 28-37.

Należy myśleć o czasach eschatologicznych, które będą poprzedzona faktem profanacji i zburzenia sanktuarium jerozolimskiego. Świątynia jerozolimska będzie stanowiła dla uczniów początek znaków końca, a więc nadchodzącego czasu zbawienia.

Mk 13 ukazuje w pierwszych swoich wersach ostatnie chwile spędzone przez Jezusa w świątyni, lecz kończy się w całkiem innej atmosferze, atmosferze nadziei. Mk 13 rozpoczyna się ziemskim wyobrażeniem Jezusa sędziego kultu żydowskiego, a kończy się wyobrażeniem niebiańskim Syna Człowieczego zbawcy eschatologicznego⁶⁶.

Każdy kto poddaje głębokiej lekturze Mk 13 dochodzi do wniosku, że ewangelista zamknął cykl narracyjny dotyczący świątyni jerozolimskiej. Relacja Mk 13 w swoim ciężarze znaczeniowym przedstawia judaizm w ślepym zaułku - bez wyjścia. Ostatnia wizja dotycząca świątyni jerozolimskiej przedstawia ją jako dotkniętą zniszczeniem, zburzeniem i profanacją. Budzi się w naszych sercach nostalgia za świątynią jerozolimską z której przeziera nadzieja chrześcijańskiego czytelnika⁶⁷.

⁶⁶ Przy tej okazji odnoszę czytelnika do: H. L a n g k a m m e r, *Królestwo Boże w przepowiadaniu Jezusa*, w: *Królestwo Boże w Piśmie Świętym*, Lublin 1976, 135-142, oraz J. S z l a g a, *Kościół jako rosnąca w Panu budowla (Ef 2,19-22)*, w: *Chrystus i Kościół. Wybrane teksty Nowego Testamentu*, Lublin 1979, 189-198, aby jeszcze doskonale zrozumieć moje refleksje, które poczyniłem w powyższym artykule.

⁶⁷ Po przeczytaniu mojego artykułu, dla pełniejszego zrozumienia interpretacji, serdecznie zapraszam do przestudiowania: J. K. P y t e l, *Człowiek jako świątynia w nauce Nowego Testamentu*, RBL 15 (1962) 337-343; T e n ż e, *Człowiek obrazem Boga w Nowym Testamencie*, „Communio” 2 (1982) 16-23.